

Sygn. akt XV.Ca. 1149/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 października 2020r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Paweł Soliński

sędzia Joanna Andrzejak-Kruk (spr.)

sędzia Jarosław Grobelny

po rozpoznaniu w dniu 20 października 2020r. w Poznaniu na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko P. R.

o zwolnienie od egzekucji

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Lesznie

z dnia 19 czerwca 2020r.,

sygn. akt I.C.1561/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) oddala powództwo;

b) zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,-zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.584,-zł z tytułu zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Jarosław Grobelny

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 27.09.2019r. powód J. W. wystąpił przeciwko pozwanemu P. R. z żądaniem zwolnienia od egzekucji samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) zajętego w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. Ł. R. pod sygn. (...). Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że przedmiotowy pojazd kupił w ramach prowadzonej działalności gospodarczej od dłużnika (...) Spółka z o.o. w L.. Następnie powód odsprzedał pojazd, po czym otrzymał od komornika wezwanie do dostarczenia samochodu do kancelarii. O tym fakcie powód poinformował kolejnego nabywcę, który 30.08.2019r. odstąpił od umowy sprzedaży z uwagi na wadę prawną towaru, zaś powód wytoczył przedmiotowe powództwo. Zdaniem powoda zakupił on pojazd w dobrej wierze, nie posiadając żadnych informacji o jego zajęciu w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko sprzedawcy.

Pozwany w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda kosztów procesu. Pozwany zarzucił, że powód wniósł pozew po upływie terminu z art. 841 § 3 k.p.c., gdyż dowiedział się o zajęciu pojazdu z pisma komornika z 7.05.2019r., które zostało mu doręczone 15.05.2019r.

Wyrokiem z dnia 19.06.2020r., sygn. akt I.C.1561/19 Sąd Rejonowy w Lesznie: 1) zwolnił spod egzekucji samochód osobowy marki F. (...) o nr rejestracyjnym (...) (poprzedni nr (...)) zajęty w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w L. Ł. R. pod sygn. akt (...); 2) zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.784,-zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Jako podstawę tego rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy powołał następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniu 14.09.2018r. w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przez Komornika Sądowego Ł. R. z wniosku (...) sp. z o.o. w G. przeciwko (...) sp. z o.o. w L. w sprawie (...). (...) komornik dokonał zabezpieczenia należącego do tej ostatniej spółki auta F. (...) o nr rejestracyjnym (...). Jego wartość szacunkowa w treści protokołu zabezpieczenia została przez komornika ustalona na kwotę 120.000,-zł. W dokumencie tym brak dokładnego opisu stanu pojazdu, a dokonanie przez komornika wyceny nie poprzedziło sporządzenie opinii przez rzeczoznawcę majątkowego. Zajęcie dokonane w dniu 14.09.2018r. zostało następnie przyłączone do sprawy egzekucyjnej (...) prowadzonej z wniosku pozwanego P. R. przeciwko (...) sp. z o.o.

Powód prowadząc działalność gospodarczą w branży budowlanej wykonywał prace jako podwykonawca (...) Sp. z o.o. w L., której prezesem był S. K.. W listopadzie 2018r. powód poznał S. K.. Znajomość powoda z nim miała charakter typowo zawodowy. Po jakimś czasie od zawarcia znajomości S. K. powiedział powodowi, że jakiś czas wcześniej kupił samochód F. (...) z uszkodzonym silnikiem. On sprowadził samochód ten z USA i wiedział, w jakim jest stanie. Jak ten samochód już sprowadził, to się okazało jednak, że naprawa auta jest bardziej czasochłonna i kosztowna niż wcześniej zakładał. (...) miało duże problemy z odpalaniem, gubiło obroty i moc. Powód zdawał sobie sprawę z tego, że proponowana mu przez S. K. cena jest okazjna, ale był przekonany, że wynika to z tego, w jakim to auto jest stanie. Powód był zainteresowany zakupem ww. auta, gdyż chciał je kupić dla swojego młodszego syna.

W dniu 28.11.2018r. powód dokonał zakupu samochodu osobowego marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) od (...) Sp. z o.o. w L. za cenę 34.440,-zł. Zakup ten został dokonany w ramach prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej oraz został potwierdzony wystawioną fakturą VAT. W dniu zakupu pojazd nie posiadał żadnych oznaczeń wskazujących na zajęcie w toku postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko sprzedawcy, takiej informacji nie przekazał powodowi również sam sprzedawca. W dniu 14.2.2019r., na mocy decyzji Prezydenta Miasta Ł. bez żadnych zastrzeżeń został powodowi wydany dowód rejestracyjny dla zakupionego pojazdu. Nowy nr rejestracyjny auta to (...).

Gdy powód dowiedział się, że S. K. w styczniu 2019r. popełnił samobójstwo, zdecydował, że nie chce by syn jeździł jego autem. Ponadto zorientował się, że sprowadzenie części zamiennych jest bardziej kłopotliwe niż się spodziewał. W dniu 30.4.2019r. powód dokonał dalszej sprzedaży pojazdu C. R. za cenę 35.670 zł a transakcja została potwierdzona fakturą VAT.

W dniu 15.05.2019r. powód otrzymał od komornika Ł. R. datowane na 7.05.2019r. wezwanie o dostarczenie zakupionego samochodu do kancelarii komorniczej z uwagi na jego zajęcie w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego z wniosku pozwanego przeciwko (...) Sp. z o.o. w L. pod sygn. (...). Powód poinformował o tym fakcie C. R., który z dniem 30.08.2019r. odstąpił od zawartej umowy sprzedaży z uwagi na wadę prawną zakupionego towaru. Oświadczenie to potwierdza faktura korygująca z 30.08.2019r.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań powoda. Co do zeznań pozwanego Sąd stwierdził, że pozwany nie miał wiedzy o okolicznościach istotnych w sprawie, a okoliczność złożonej pozwanemu przez S. K. propozycji zakupu przedmiotowego auta za cenę wyższą niż ostatecznie zapłacona przez powoda nie podważa ustaleń faktycznych przemawiających za dobrą wiarą powoda.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Zgodnie z art. 841 § 1 i 3 k.p.c. osoba trzecia może w drodze powództwa żądać zwolnienia zajętego przedmiotu od egzekucji, jeżeli skierowanie do niego egzekucji narusza jej prawa, a powództwo można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa, chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych. Z kolei w myśl art. 848 k.p.c. zajęcie ma ten skutek, że rozporządzenie ruchomością dokonane po zajęciu nie ma wpływu na dalszy bieg postępowania, a postępowanie egzekucyjne z zajętej ruchomości może być prowadzone również przeciwko nabywcy. Przepis ten nie narusza przepisów o ochronie nabywcy w dobrej wierze. Stosownie do art. 7 k.c., jeżeli ustawa uzależnia skutki prawne od dobrej lub złej wiary, domniemywa się istnienie dobrej wiary. To domniemanie faktyczne może zostać obalone, ale ciężar dowiedzenia braku dobrej wiary spoczywa w takim przypadku na stronie chcącej obalić powyższe domniemanie, a więc w niniejszej sprawie na pozwany.

Sąd ocenił działania powoda jako podjęte w dobrej wierze. Po pierwsze, Sąd dał wiarę powodowi co do tego, że S. K. nie poinformował go o zajęciu auta, a w aucie tym zostały usunięte zabezpieczenia dokonane w ramach zajęcia. Po drugie, w ramach procesu rejestracji samochodu na siebie powód nie został w żaden sposób poinformowany o okoliczności zajęcia tego samochodu przez komornika, o czym świadczy brak na ten temat jakiegokolwiek wzmianki w treści decyzji rejestrujących samochód na powoda. W aktach komorniczych brak z kolei jakichkolwiek informacji o tym, że komornik powiadomił właściwy Wydział Komunikacji Urzędu Miasta o dokonanym zajęciu. Z kolei z akt sprawy niniejszej nie wynika, by powód miał z jakiegokolwiek innego źródła wiedzieć o dokonanym zajęciu jeszcze przed zakupem samochodu. Sąd rozważył dalej, czy na podstawie oceny stanu faktycznego powód powinien był domyśleć się, że auto może być zajęte przez komornika. Na taką okoliczność mogłaby wskazywać okazjna cena zakupu auta. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwalał jednak na jednoznaczne ustalenie, że ustalona cena była rażąco zaniżona. W aktach komorniczych brak opinii rzeczoznawcy, z której wynikałaby ustalona przed licytacją wartość auta. Z kolei konieczność naprawy silnika i to z użyciem części, które musiałyby zostać sprowadzone ze Stanów Zjednoczonych z pewnością miała wpływ na wartość przedmiotowego pojazdu. W protokole zajęcia pojazdu przez komornika nie ma natomiast żadnych szczegółowych informacji na temat stanu pojazdu, m.in. dotyczących konieczności naprawy silnika, co może świadczyć o tym, że komornik wyceniając samochód na kwotę 120.000,-zł nie miał wiedzy o jego istotnych wadach mających wymierny wpływ na jego wartość. Zdaniem Sądu na dobrą wiarę powoda wskazuje również jego zachowanie po powzięciu wiedzy o dokonanym zajęciu. Niezwłocznie poinformował on o tymże zajęciu kolejnego nabywcę C. R., a następnie, gdy ten zdecydował się na odstąpienie od umowy zawartej z powodem, powód bez zastrzeżeń przyjął jego oświadczenie o odstąpieniu od umowy, co wynika z treści zeznań powoda oraz z treści faktury korygującej z 30.08.2019r. W ocenie Sądu powyższe okoliczności świadczą o tym, że powód działał w dobrej wierze.

Co do dochowania przez powoda terminu miesięcznego na wytoczenie powództwa, o którym mowa w art. 841 § 3 k.p.c. Sąd stwierdził, że w swoim stanowisku procesowym powód trafnie wskazał na to, że w chwili powzięcia wiedzy o dokonanym zajęciu nie był on legitymowany do wytoczenia powództwa o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji, gdyż w tamtym czasie nie był on już właścicielem samochodu i dopiero stając się nim na powrót po skutecznym odstąpieniu od umowy przez C. R. zyskał on legitymację do wytoczenia powództwa. Z powództwem o zwolnienie zajętego przedmiotu spod egzekucji może wystąpić osoba trzecia, gdy jej „prawo” zostało naruszone. Powód dokonując sprzedaży auta C. R. wyzbył się tego prawa, a uzyskał je na powrót dopiero po złożeniu przez nabywcę oświadczenia o odstąpieniu w dniu 30.08.2019r. W zakresie skutków odstąpienia od umowy przez nabywcę na podstawie rękojmi Sąd podzielił stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z 27.02.2003r., III CZP 80/02, zgodnie z którym odstąpienie od umowy sprzedaży rzeczy ruchomej na podstawie art. 491 § 1 oraz art. 560 § 2 k.c. powoduje przejście własności tej rzeczy z powrotem na zbywcę. Oznacza to przyjęcie koncepcji powrotu własności rzeczy sprzedanej z mocy samego prawa. Z kolei od chwili powrotnego nabycia prawa własności przedmiotowego samochodu przez powoda (30.08.2019r.) do chwili wytoczenia przez niego powództwa w niniejszej sprawie (27.09.2019r.) upłynął okres krótszy niż miesiąc.

Tym samym, skoro powództwo zostało wniesione w terminie i było merytorycznie uzasadnione, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał sprawę w całości i jest zobowiązany do zwrotu powodowi usprawiedliwionych kosztów procesu obejmujących opłatę od pozwu w kwocie 1.784,-zł.

Apelację od wyroku złożył pozwany, zaskarżając go w całości i zarzucając:

I. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 7 k.c. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy powód w momencie zakupu nie był w dobrej wierze;

II. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu:

- że powód dokonał w dniu 30.04.2019r. dalszej sprzedaży pojazdu na rzecz C. R., a transakcja ta została potwierdzona fakturą VAT, podczas gdy w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie nie znajduje się rzeczona faktura VAT, która potwierdzałaby fakt dokonania transakcji czy też jej datę,

- że powód w dniu otrzymania zawiadomienia komornika o zajęciu pojazdu nie był jego właścicielem, podczas gdy powód nie udowodnił, aby do sprzedaży pojazdu w ogóle doszło, a ewentualnie nie wykazał, w jakim dniu doszło do sprzedaży,

- skuteczności odstąpienia od umowy przez C. R., podczas gdy brak przedłożenia przez powoda umowy skutkuje niemożnością dokonania oceny skuteczności odstąpienia od umowy wobec faktu braku wskazania na fakturze korygującej podstawy oraz przyczyny dokonanego odstąpienia,

III. naruszenie prawa procesowego o istotnym wpływie na wynik sprawy:

- art. 98 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy przy oddaleniu powództwa powód jako strona przegrywająca sprawę obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty procesu, a ewentualnie art. 101 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i obciążenie powoda kosztami procesu lub art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy wobec okoliczności, iż pozwany nie dał powodu do wytoczenia powództwa, nie jest zasadne obciążenie pozwanego całością kosztów procesu,

- art. 841 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie powództwa za uzasadnione, pomimo że w niniejszym stanie faktycznym nie zaistniały przesłanki do jego uwzględnienia,

- art. 841 § 3 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że powód dochował miesięcznego terminu do wytoczenia powództwa, podczas gdy termin ten upłynął w dniu 15.06.2019r., a powództwo zostało wytoczone w dniu 27.09.2019r., a więc już po upływie prekluzyjnego terminu do wniesienia powództwa,

- art 848 k.p.c. w zw. z art. 169 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 7 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powód nie wiedział o dokonanym zajęciu komorniczym, działając w dobrej wierze, podczas gdy całokształt okoliczności sprawy przesądza o tym, że powód wykazał się rażącym niedbalstwem przy nabyciu przedmiotowego pojazdu, tj. zupełnie zaniechał nawet pobieżnego sprawdzenia stanu prawnego pojazdu, pomimo świadomości jego okazyjnej ceny, co wyklucza dobrą wiarę powoda,

- art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, tj. uznanie zeznań powoda za wiarygodne w całości (pomimo, że Sąd w tej kwestii się nie wypowiedział, to z wniosków wynikających z uzasadnienia można taki wniosek wysnuć), podczas gdy zeznania te w części są pozbawione logiki i zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego należało je uznać w tym zakresie za niewiarygodne - zwłaszcza w kontekście okoliczności zbycia pojazdu na rzecz C. R., a w szczególności faktycznego zaistnienia takiego zdarzenia, a ewentualnie daty zbycia pojazdu przez powoda,

IV. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie:

- że powód nie posiadał legitymacji czynnej w sprawie w okresie pomiędzy 30.04.2019r. a 30.08.2019r., podczas gdy powód w żaden sposób nie wykazał, aby w dniu 30.04.2019r. dokonał sprzedaży przedmiotowego pojazdu na rzecz C. R. (brak w tym zakresie wiarygodnego dowodu - umowy lub faktury), a zwłaszcza na tę okoliczność nie może wskazywać faktura korygująca, bowiem nie można ocenić skuteczności dokonanego odstąpienia od umowy bez znajomości samej umowy,

- że transakcja sprzedaży pojazdu na rzecz C. R. została potwierdzona fakturą VAT, podczas gdy w zgromadzonym materiale dowodowym brak jest dokumentu w postaci faktury VAT potwierdzających zawarcie umowy sprzedaży pomiędzy powodem a C. R.,

- całkowite pominięcie okoliczności, że powód miał świadomość okazyjnej ceny nabywanego pojazdu, co wyłącza dobrą wiarę powoda,

- całkowite pominięcie okoliczności, iż powód nie dochował należytej staranności przy zawieraniu umowy kupna - sprzedaży i nie podjął żadnych czynności mających na celu ustalenie stanu prawnego nabywanego pojazdu, co wyłącza dobrą wiarę, a w ocenie pozwanego o dochowaniu należytej staranności nie może świadczyć czynność rejestracji pojazdu, która została dokonana po 2,5 miesiącach od nabycia pojazdu (stan dobrej wiary należy bowiem badać w momencie zawierania umowy),

- pominięcie okoliczności, że na fakturze korygującej z numeru rzekomej faktury potwierdzającej sprzedaż pojazdu przez powoda na rzecz C. R. wynika, że została ona wystawiona w maju 2019r. co przeczy ustaleniom Sądu, iż sprzedaż została dokonana w dniu 30.04.2019r.,

- uznanie, że powód dokonał sprzedaży pojazdu, podczas gdyby faktycznie taka sytuacja miała miejsce, to powód, mając na uwadze zasady logiki i doświadczenia życiowego poinformowałby komornika o tym fakcie, a nie podejmował się obrony swoich praw,

- że powód w momencie nabycia pojazdu pozostawał w dobrej wierze, pomimo że powód miał świadomość okazyjnej ceny nabycia pojazdu, a wobec tego nie podjął żadnych czynności mających na celu weryfikację stanu prawnego pojazdu.

W oparciu o te zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w obu instancjach, a ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie.

Podniesione niej zarzuty, niezwykle rozbudowane i powielane ze wskazaniem na różnorakie uchybienia przepisom postępowania i prawa materialnego, w istocie sprowadzały się do trzech zasadniczych kwestii: po pierwsze, powód nie wytoczył powództwa w terminie wynikającym z art. 841 § 3 k.p.c.; po drugie, powód nabywając własność pojazdu na podstawie umowy sprzedaży z 28.11.2018r. zawartej z dłużnikiem nie był w dobrej wierze, a co za tym, idzie – nie może korzystać z ochrony wynikającej z art. 848 k.p.c. w zw. z art. 169 § 1 k.c. i nie nabył prawa własności; po trzecie, powód nie wykazał legitymacji czynnej do wystąpienia z żądaniem z art. 841 § 1 k.p.c., gdyż nie przedstawił dowodów pozwalających na ocenę skuteczności oświadczenia kolejnego nabywcy o odstąpieniu od umowy sprzedaży i w konsekwencji potwierdzających, że powodowi ponownie przysługuje od dnia 30.08.2019r. prawo własności pojazdu.

Zdaniem Sądu Okręgowego trafnie pozwany podważał w apelacji ocenę Sądu I instancji co do zachowania terminu z art. 841 § 3 k.p.c., a było to wystarczające do przyjęcia bezzasadności żądania pozwu.

Z art. 841 § 3 k.p.c. wynika, że powództwo o zwolnienie zajętego przedmiotu od egzekucji można wnieść w terminie miesiąca od dnia dowiedzenia się o naruszeniu prawa (chyba że inny termin jest przewidziany w przepisach odrębnych, z tym że wyjątek ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie). Wprawdzie wskazany termin umiejscowiono w przepisach ustawy procesowej, natomiast jako utrwalone w orzecznictwie należy uznać stanowisko, że ma on charakter materialnoprawny – jest to tzw. termin zawity (prekluzji sądowej), stanowiący jedną z przestanek skuteczności żądania (por. np. uzasadnienie uchwały SN z 17.07.2007r., III CZP 57/07, publ. OSNC 2008/9/97). Z uwagi na to zbadanie kwestii formalnej związanej z zachowaniem terminu jest pierwszoplanowe, gdyż wniesienie powództwa po upływie terminu stanowi podstawę jego oddalenia bez potrzeby oceny merytorycznej zasadności roszczenia. Należy dodać, że art. 841 § 3 k.p.c. wiąże początek biegu terminu z faktycznym dowiedzeniem się o naruszeniu prawa, a nie z możliwością dowiedzenia się o nim (por. wyrok SN z 12.12.2007r., V CSK 275/07).

W rozpoznawanym przypadku powód – jak wynika z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji – nabył przedmiotowy samochód osobowy na podstawie umowy sprzedaży zawartej z dłużnikiem 28.11.2018r., a więc już po jego zajęciu przez komornika (do którego doszło 14.09.2018r.), natomiast o fakcie zajęcia dowiedział się z otrzymanego w dniu 15.05.2019r. wezwania komornika do dostarczenia pojazdu do jego kancelarii. Według stanowiska powoda, które podzielił Sąd I instancji, w tej dacie nie rozpoczął jednak biegu dla powoda miesięczny termin do wytoczenia powództwa o zwolnienie pojazdu od egzekucji, gdyż w tym czasie powód nie był jego właścicielem, a co za tym idzie – nie mógł uznać, że doszło do naruszenia jego prawa własności w rozumieniu art. 841 § 1 k.p.c.

Stanowisko to opierało się na twierdzeniu, że w dniu 30.04.2019r. powód odsprzedał pojazd innej osobie. Sąd I instancji przyjął ustalenie zgodne z twierdzeniem pozwu, przy czym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie wskazał, które konkretnie dowody uznał za potwierdzające ten akurat fakt (na s. 3 uzasadnienia zbiorczo powołano dokumenty i zeznania powoda jako podstawę wszystkich przyjętych ustaleń faktycznych, nie oceniając przy tym wiarygodności i mocy dowodowej tych środków dowodowych, a jedynie poprzestając na odniesieniu się do zeznań pozwanego). Niezależnie od tego Sąd Okręgowy stwierdził, że ustalenie Sądu I instancji o zawarciu przez powoda w dniu 30.04.2019r. umowy sprzedaży z C. R. nie znajduje dostatecznego oparcia w materiale sprawy i zostało skutecznie podważone w apelacji.

W odpowiedzi na apelację powód powołał się na art. 381 k.p.c. i wniósł o pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacji jako spóźnionych. Należy jednak zwrócić uwagę, że w obowiązującym systemie apelacji pełnej zasadą wynikającą z art. 382 k.p.c. jest, że sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Wprawdzie zgodnie z art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominąć m.in. nowe dowody, ale tylko wówczas, gdy strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i jednocześnie potrzeba powołania się na te dowody nie wynika później. Jak się przyjmuje, celem tego przepisu jest koncentracja materiału procesowego przez skłonienie stron do przedstawienia na możliwe wczesnym etapie postępowania koniecznych twierdzeń i dowodów po to, aby doprowadzić do jak najszybszego załatwienia sprawy oraz aby stworzyć sądowi – przez zapewnienie mu dostępu do kompletnego materiału – możliwość wydania prawidłowego rozstrzygnięcia (por. np. wyrok SN z 9.08.2019r., II CSK 353/18). Przepis ma zatem charakter dyscyplinujący, zobowiązując strony do przedkładania wszystkich posiadanych dowodów w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, pod rygorem możliwości ich pominięcia w instancji odwoławczej, niemniej jednak jest on także przepisem szczególnym w tym sensie, że wskazuje przesłanki, które umożliwiają pominięcie faktów i dowodów i nie mogą być one interpretowane rozszerzająco. Tymczasem w niniejszej sprawie należy przyjąć, że potrzeba powołania się przez powoda na dowody dołączone do apelacji wynika dopiero na obecnym etapie sprawy, skoro postanowieniem z 20.03.2020r. Sąd I instancji oddalił wniosek powoda o udzielenie zabezpieczenia z uzasadnieniem, że roszczenie nie zostało uprawdopodobnione, gdyż powód uchybił terminowi prekluzyjnemu z art. 841 § 3 k.p.c. (takie stanowisko zajmował zaś pozwany w odpowiedzi na pozew) i dopiero w dniu wydania

zaskarżonego wyroku wydał jednocześnie postanowienie, w którym – w związku z wniesionym zażaleniem powoda – na podstawie art. 395 § 2 k.p.c. uchylił postanowienie z 20.03.2020r. i udzielił mu zabezpieczenia przez zawieszenie postępowania egzekucyjnego. Co istotne, przeciwko trafności omawianego ustalenia Sądu I instancji przemawiały nie tylko dokumenty dołączone do apelacji pozwanego, ale także analiza materiału dowodowego, którym dysponował już Sąd I instancji, a który niezasadnie pominął. Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy uwzględnił dokumenty dołączone do apelacji i przyjął je jako podstawę swego rozstrzygnięcia.

Jako dowód mający potwierdzać zawarcie w dniu 30.04.2019r. umowy sprzedaży powód powołał w pozwie fakturę VAT dokumentującą tę transakcję. Z niewiadomych przyczyn powód nie przedłożył jednak tej faktury (i to w całym toku postępowania), a jedynie fakturę korygującą z nr (...) wystawioną 30.08.2019r. – i to wyłącznie w kserokopii (k.9). Choć zaś w fakturze korygującej wskazano jako datę wystawienia faktury korygowanej nr (...) dzień 30.04.2019r., to w odpowiedzi na apelację – w związku z uwagami pozwanego co do miesiąca maja jako miesiąca wystawienia faktury korygowanej – powód w zasadzie nie zaprzeczył, że faktura korygowana była rzeczywiście wystawiona w maju, powołał się natomiast na przepisy ustawy o podatku od towarów i usług, w świetle których fakturę wystawia się nie później niż 15. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym dokonano dostawy towaru lub wykonano usługę. Powstaje jednak w ten sposób rozbieżność pomiędzy stanem wynikającym z twierdzeń pozwu i faktury korygującej, a mianowicie że umowę sprzedaży dokumentowała faktura z 30.04.2019r., a wersją wynikająca z odpowiedzi na apelację, według której faktura dokumentująca sprzedaż była jednak wystawiona w maju 2019r.

Pozwany słusznie także zwrócił w apelacji uwagę, że brak jest materiału świadczącego o zapłacie na rzecz powoda ceny sprzedaży, która miała być ustalona w umowie z 30.04.2019r. oraz o przerejestrowaniu przedmiotowego pojazdu na kolejnego nabywcę i jego ubezpieczeniu (choć od wskazywanych przez powoda daty sprzedaży do daty odstąpienia od umowy upłynęły 4 miesiące). Nie przystaje ponadto do wersji powoda o odsprzedaniu samochodu w dniu 30.04.2019r. jego postępowanie po powzięciu wiadomości o postępowaniu egzekucyjnym. Gdyby powód 15.05.2019r., a więc w chwili otrzymania od komornika wezwania do dostarczenia zajętego samochodu do jego kancelarii, nie był już właścicielem pojazdu, to zgodnie z zasadami logiki i zdrowego rozsądku można oczekiwać, że poinformowałby o tym fakcie komornika oraz okazał się stosownym dowodem zawarcia umowy sprzedaży (choćby fakturą). Tymczasem powód w dniu 21.05.2019r. udzielił pełnomocnictwa procesowego radcy prawnemu do reprezentowania go w sprawie egzekucyjnej (...) (k.48 ww. akt egzekucyjnych), zaś pełnomocnik powoda wystąpił do komornika z wnioskiem z 21.05.2019r. o wskazanie podstawy zajęcia i przesłanie protokołu zajęcia, zwracając jednocześnie uwagę, że postępowanie egzekucyjne winno być zawieszona z uwagi na śmierć członka zarządu spółki będącej dłużnikiem (k.47 akt egzekucyjnych). Następnie w dniu 27.06.2019r. pełnomocnik powoda skierował do pozwanego jako wierzyciela wezwanie do dobrowolnego zwolnienia przedmiotowego samochodu od egzekucji, w którym określił powoda jako „właściciela zajętej ruchomości”, a ruchomość jako „stanowiącą własność /.../ mocodawcy”, wskazał nadto, że skierowanie egzekucji do samochodu narusza prawo własności powoda, zaś jako dowód tego prawa dołączył do wezwania kserokopię dowodu rejestracyjnego (k.82,83). Całkowicie nie przekonuje próba wyjaśnienia takiego postępowania podjęta w odpowiedzi na apelację. Podnoszony tam brak wykształcenia prawniczego powoda jawi się jako argument iluzoryczny w świetle szczegółowych wywodów tego pisma, podpisanego przez samego powoda, nawiązujących do biegu postępowania egzekucyjnego oraz wcześniejszego postępowania sądowego, w którym doszło do wydania tytułu wykonawczego stanowiącego podstawę wszczęcia egzekucji (ze wskazaniem na wadliwość tego postępowania, prowadzonego już po śmierci jedyne go członka zarządu spółki będącej dłużnikiem, a tym samym wobec osoby prawnej niemającej organu uprawnionego do jej reprezentacji). Trudno także uznać, że poza wiedzą i akceptacją powoda pozostawały działania jego pełnomocnika procesowego ustanowionego w postępowaniu egzekucyjnym.

Podsumowując, Sąd Okręgowy jako błędne potraktował ustalenie Sądu I instancji co do tego, że powód w dniu 30.04.2019r. dokonał dalszej sprzedaży przedmiotowego pojazdu C. R.. Jeżeli w ogóle do takiej transakcji doszło, to z pewnością nie wcześniej niż 27.06.2019r., kiedy to powód pisemnie wezwał pozwanego do dobrowolnego zwolnienia pojazdu od egzekucji, powołując się na przysługujące mu wówczas prawo własności oraz przedstawiając kopię dowodu rejestracyjnego (posiadanie dowodu rejestracyjnego oznacza, że w tym czasie powód był także w posiadaniu samochodu).

To z kolei prowadzi do wniosku, że powód był właścicielem pojazdu w dniu 15.05.2019r., kiedy to uzyskał informację o jego zajęciu m.in. w toku egzekucji prowadzonej z wniosku pozwanego wierzyciela. Rację ma zatem pozwany, że w tej właśnie dacie powód dowiedział się o naruszeniu jego prawa i rozpoczął bieg miesięczny termin do wytoczenia powództwa z art. 841 k.p.c., który upłynął z dniem 15.06.2019r. (art. 112 k.c.). Wystąpienie z roszczeniem dopiero 27.09.2019r. nastąpiło więc po upływie terminu zawitego i nie mogło być skuteczne.

W tym stanie rzeczy i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że oddalił powództwo, zaś o kosztach procesu w obu instancjach orzekł zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą. W I instancji pozwany wyłożył koszty zastępstwa procesowego – wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 3.600,-zł (§ 15 ust. 1 i 3 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018/265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa 17,-zł, łącznie 3.617,-zł. W postępowaniu apelacyjnym pozwany wyłożył opłatę od apelacji 1.784,-zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono na 1.800,-zł (§ 15 ust. 1 i 2 w zw. z § 2 pkt 5 cyt. rozporządzenia), łącznie 3.584,-zł. Powyższe koszty powód winien zwrócić pozwanemu.

/-/ Joanna Andrzejak-Kruk /-/ Paweł Soliński /-/ Jarosław Grobelny